



Najlepsza lewa noga Podlasia i nie tylko to. GKS Wikielec grał z ŁKS-em Łomża [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2025.05.02



Tuż przed rozpoczęciem spotkania 28. kolejki piłkarskiej III ligi nad Wiekłcem, podobnie jak nad całym Pojezierzem Iławskim, przeszła burza z ulewą. Rozpoczęcie meczu przesunięto o 10 minut. Czy właśnie te okoliczności były powodem braku koncentracji w zespole miejscowego GKS-u, a w szczególności bramkarza Kacpra Włodarczyka? Ciężko stwierdzić, ale tak słabego wejścia w pojedynek, jak w dzisiejszym boju z ŁKS-em Łomża, Gieksa nie zaliczyła dawno.

MECZ III LIGI PIŁKARSKIEJ:

GKS Wikielec - ŁKS Łomża 2:4 (1:3)

0:1 - Sauczek (6), 0:2 - Olszewski (11), 0:3 - Sauczek (31), 1:3 - Jajkowski (38),
2:3 - Witasik (64, sam.), 2:4 - Witasik (66),

GKS WIKIELEC (skład wyjściowy): Włodarczyk - Krasouski, Kacperek, Jajkowski, Kuban, Hreben, Kondracki, Makarski, Kamiński, Kolbus, Augusto,

Jeszcze o 17.45 nad Iławą i okolicami **szalała burza z ulewą**. Początek piątkowego meczu pomiędzy

drużynami z Wiekla i Łomży został, wobec zaistniałej sytuacji pogodowej, przesunięty o 10 minut. Deszcz przestał padać, a mokra murawa to dla niejednego piłkarza **idealne wręcz warunki** do gry. Jak pokazał sam początek meczu, dużo lepiej czuli się w nich goście.

Już w **6 minucie** ŁKS, który uchodził za faworyta do wygrania tego pojedynku (przed tą serią był 3. w tabeli, podczas gdy Gieksa była na 10. pozycji), wyszedł na prowadzenie, a stało się to w sytuacji – wydawałoby się – niegroźnej. Niestety, **Kacper Włodarczyk** chyba niepotrzebnie wyszedł do piłki przed pole karne, podał za lekko do swoich obrońców, a jego błąd wykorzystał **Cezary Sauczek**.

Minęło zaledwie pięć minut i już było **0:2**, a tym razem goście zdobyli gola ... **bezpośrednio z rzutu rożnego!** To właśnie zdobywca tej pięknej bramki, **Bartłomiej Olszewski**, usłyszał od swoich kolegów z zespołu, że jest posiadaczem **najlepszej lewej nogi na Podlasiu**. Czy tak jest naprawdę – nie wiemy. Ale to „zawiniątko” było rzeczywiście zjawiskowe, choć oczywiście - jak zawsze w przypadku „rogali” - największą winę za utratę takich bramek ponosi obrona rywali.



"Czyszczenie" najlepszej lewej nogi Podlasia, czyli ŁKS Łomża po голу Bartłomieja Olszewskiego (Fot. Mateusz Partyga)

GKS próbował się otrząsnąć po tych dwóch strzałach, a tu nagle nadszedł trzeci. Z najbliższej odległości, po dorzutce, trafił ponownie **Sauczek**, a piłka od uderzenia zawodnika ŁKS-u przeleciała jeszcze między nogami Włodarczyka. Nadzieję na lepszą drugą połowę dał miejscowym **Mateusz Jajkowski**, który w 38 minucie zdobył gola na **1:3**.

Po zmianie stron okazało się, że remis nie jest wcale taki nierealny. W **64 minucie** było już bowiem **2:3**, a samobójcze trafienie zaliczył **Piotr Witasik**. Było zatem blisko wyrównania stanu gry, ale dwie minuty później ten sam Witasik zdobył gola (już na właściwą bramkę) i ŁKS znowu prowadził dwoma trafieniami.

>> W poprzednich pięciu meczach (4 ligowych + pucharowa batalia z **Sokołem Ostróda**) drużyna trenera **Damiana Jarzembowskiego** zanotowała serię **pięciu zwycięstw z rzędu**. Były to bardzo ważne zdobycze w kontekście walki o utrzymanie się w III lidze. Dzisiaj ŁKS był po prostu lepszy i bardziej skuteczny. A w kolejnej serii Gieksę czeka jeszcze trudniejsze zadanie, bowiem zagra na wyjeździe z **liderem** gr. 1 III ligi, **Unią Skierniewice**.

zico

kontakt@infoilawa.pl

~~galeriaspc~~10484~~

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/78118-najlepsza-lewa-noga-podlasia-i-nie-tylko-to-gks-wikielec-gral-z-lks-em-lomza-zdjecia>